



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, Bp. Amia 22. - Telefon 22.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, Bp. Amia 22. - Telefon 22.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, Bp. Amia 22. - Telefon 22.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, Bp. Amia 22. - Telefon 22.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, Bp. Amia 22. - Telefon 22.

Agencja: w Rakowie, Noworodomin, Myszkow, Zawierciu, Piotrkowie, Lodzi i Warszawie.

Cena pojedynczego egzemplarza kop. 6.

Rozporządzenie dotyczące drukarni.

§ 1.

Kto posiada lub prowadzi drukarnię, winien je zameldować w przeciągu 14 dni od wejścia w życie niniejszego rozporządzenia naczelnikowi powiatu (prezydentowi policyi).

Ten sam obowiązek ciąży na właścicielu domu, w którym jest prowadzona drukarnia.

§ 2.

Prowadzenie drukarni może być zakazane przez naczelnika powiatu (prezydenta policyi) osobom, które nie posiadają odpowiedniego zaufania.

§ 3.

Dla urzędzenia nowych drukarni potrzebne jest zezwolenie naczelnika powiatu (prezydenta policyi).

§ 4.

Wykroczenia przeciwko powyższemu rozporządzeniu karane będą więzieniem do 3-ich miesięcy lub grzywną do 10,000 marek.

Także może być ustanowiona konfiskata pras i czcionek.

§ 5.

Blizsze przepisy co do przeprowadzenia tego rozporządzenia wyda Naczelnik Administracji przy Jenerał-Gubernatorstwie.

Warszawa, dnia 25.

Września 1915 r.

Jenerał-Gubernator
von Beseler.

Dalsze szczegóły uroczystości otwarcia Wszechnic Polskich w Warszawie.

We wczorajszym sprawozdaniu zaznaczyliśmy już, że po nabożeństwie odprawionem w archikatedrze warszawskiej, a poprzedzającym uroczystość poniedziałkowego otwarcia Uniwersytetu i Politechniki, jeden ze słynnych obecnie kaznodziejów warszawskich wygłosił przepiękną i podniosłą mowę. Dziś oto dajemy ją naszym czytelnikom w całości. Oto, co mówił

Ks. dr. A. Szlagowski.

Nie dla miejsca naród, ale dla narodu miejsce Bóg obrał. A przeto i samo miejsce stało się uczestnikiem nieszczęścia ludu, a potem będzie towarzyszem szczęścia (II March. 3.20).

Najdostojniejszy Arcypasterzu!

Dostojni Panowie!

Zgłiszczami zasiana ziemia polska, naród polski bezdomny, tułac, ale

ponad krzykiem ginących i zawođenje wygnañców, ponad śmiercią i zniszczeniem i zagładą brzmi, góruje, w miarę coraz większych klęsk potężniej nasz hejnał nadziei.

„Gloriamur in spe”, chlubiemy się w nadziei (Rzym. 5,2), w nadziei moc nasza, przeciw nadziei wierzymy w nadzieję.

Wierzymy, że Ojczyzna nasza, ta macierz umiłowana, ódra tyłu leż i krwi „nie zginęła i zginąć nie może” (Krański).

Ufamy, że naród Polski i ziemia Polska, jako są uczestnikami nieszczęścia, tak będą towarzyszem szczęścia. A jako dla gniewu Wszechmogącego są spustoszone, zasię ublagawszy Wielkiego Pana, z wielką siłą będą wywyższone.

Z wiarą tedy niezachowaną powtarzam słowa Wieszcza, że:

„Cokolwiek będzie, cokolwiek się stanie.
Jedno wiem tylko: sprawiedliwość będzie.

Jedno wiem tylko: Polska zmartwychwstanie,
Jedno wiem tylko: na dziejów przetrzeni

Grób nasz nam-w życia-gmach się przepromieni”.

(Krański).

A Wszechnicy naszej mówimy: Ży j! Niech cię żadne zmiennych losów wrzadzenia życia nie pozabawia.

Ży j! Krzew ducha narodowego, rozbudzaj! zapal! do wiedzy, twórz liczne zastępy swiatlych pracowników.

Ży j! Niech o tobie kraj mówi, niech cię ceni, niech się tobą chlubi, niech cię kocha, jako matkę, Al m a M a t e r.

Ży j na wieki a Bóg niechaj będzie z tobą.

Wyście hetmani i rotmistrze nasi, a zastępy te akademickie, to pułki nasze. — Sztandar wasz, Orzeł Biały, orzeł wielki z wielkimi skrzydłami, z długim powłokiem członków (Ezech. 17,3). Wstępowal on tu przez wieki na czele wojsk zwycięskich, a dziś pod jego znakiem prowadzicie legiony polskie w bój o niepodległość Polski, w bój pokojowy, kulturalny, abyście walczyli walki Pańskie i wywalczyli część dla wiedzy polskiej, i wolności dla przemysłu polskiego, i żywotność dla szkoły polskiej, i przyszłość dla miast polskich, i światło i powietrze dla chaty polskiej.

Gdy więc po świecie rozlega się dziś hasło: potużcie pługi wasze na miecze, a motyki wasze na włócznie (Jocł 3,10), Wy-raczej przekuwajcie miecze na lemiesz, a włócznie na sierpy (Izaj. 2,4).

Młodzieży Polska, Matka wasza w łachmanach, ranami okryta, żąda od Was w tej chwili nie śmierci, ale pracy, nie chwalebego na polu walki zgonu, nie wytrwałego w obramym zawođenje trudu, nie krwi waszej chce, ale potu waszego.

Młodzieży nasza, wzrosła w niewoli, zmęczona w cierpieniu, ciężkie Cię w życiu koleje czekają, do twarych tedy obowiązków twych zaprawiaj się wiarą, pracą i statkiem, jako przystoi synom wielkiej a nieszczęśliwej Ojczyzny.

„Bądź arcydziełem nieugiętej woli.

Bądź cierpliwością, tą panią niedoli,
Co gmach swój stwarza z niczego-powoli.

(Krański)

Zmartwychwstał Chrystus, gdy wzeszło słońce: zmartwychwstała Polska, gdy jasna swiatłość oświaty i wiedzy wszędzie nad krajem i urosnie aż do dnia doskonałego.

Noc przeminęła, dzień się przybliżył, jutrenka zaświtała w onem prawie o powszechnem nauczaniu, co zbliża nas i wiąże z komisją Edukacyjną, pierwszym w Europie wydziałem oświecenia.

I brzask tego dnia upragnionego widzę, Dostojni Panowie, w dwóch wyższych Uczelniach, które roztwarzają dziś—na rozciez podwoje swe w stołecznem mieście: Wszechnica, co dawno już przestała być naszą i Politechnika, co naszą od początku nie była.

Dziś wracamy do swego. Dziś w salach, gdzie mowa Polska milczała, myśl Polska oderwała się po raz pierwszy po latach wielu melodją polskiego słowa.

Witając dalej wskrzeszenie mowy polskiej w murach wyższych uczelni i charakteryzując wszechnicę słowami Mickiewicza:

„Z tronu swego strącona królowa,
Gdy w zębraczej odzieży okryta popojem,
Odstała czas pokuty swojej...
Znowu na tron powraca, strój królewski wdzieje.

A większym niżli pierwiej blaskiem zajaśnieje”.

mówca przechodzi do dziejów dwóch poprzednich uniwersytetów.

Na zegarze naszego przeznaczenia bije godzina dziejowa, a naród cały zasluchany w spiżowe jej dźwięki

I w tej uroczystej chwili, Dostojni Przedstawiciele dwóch Prześwietnych senatów akademickich, zebrałście się u stóp ołtarzy Pańskich, aby od Boga ojców naszych wziąć błogosławieństwo i pomoc.

I zstąpił do Was w tej swiatyni duch przeszłości naszej. Tu królowie polscy zasyłali swe modły.

Tu postowie Rzeczypospolitej, za nim w radzie królów zasiadli, zbierali się tłumnie, a wielki nasz prorok narodowy w obrazach potężnych i prawdziwych kreślił przyszłych wydarzeń zapowiedzi.

Tu uczestnicy Sejmu Czteroletniego brali od Boga mądrość, jak Polska zbawia.

Z kolei wieków, Wy, Senatorowie wiedzy, Wy, Postowie narodu, zesłaliście się, zanim głos zabieriecie na wolnym sejmie wszechświatowej nauki, że Was i słyszeć i słuchać będą; zanim okazicie światu zasługi wasze w przeszłości i niezaprzeczalne prawa nasze do przyszłości; zanim przekonacie się, że Królestwo, opóźnione w pochodzie swym cywilizacyjnym nie z własnej winy, o własnych siłach za pochodem podążęć zdoła.

Tedy otoczył Was naród cały serdeczną myślą i troską, w Was skupiły się dziś nasze nadzieje i nasza chluba, nasza siła i nasza przyszłość.

Mówimy więc do Was: Bywajcie. Wybrańcy narodu, szczerze Wam Boże!

Młodzieży, na Boga Żywego, z Imieniem Chrystusa idź w życie, z miłością dla Marii pracuj, nie umniejszaj ideałów naszych, nie zapieraj się Boga, a miej żywo w pamięci, co wieszcz nasz, Słowacki, był powiedział: „Ja, ani do takiego wojska, ani nawet do takiej Polski, w którejby Boga i prawdy nie było, należeć nie pragnę”.

A nie po omacku i samopas w życie idziesz; przywodzą ci swiatli profesorowie twoi, wskrzeszyciele podniosłych tradycji szkoły polskiej, bliżcy ci duchem, drodzy uczuciem, silni przekonaniem; podają za nimi, a kiedyś da Bóg, obok nich i z nimi, I przyjdzie czas, że krzepką ręką ujmiesz umiłowana Matkę twoją i lży z oblicza jej otrzesz i rany jej zleczysz i chleba jej utamiesz i do serca synowskiego ją przyciśniesz.

A gdy oddasz jej wszystkim, co masz i czem jesteś i gdy się utrudzisz, że ci tchu nie starczy, a ucierpisz, aż oczy wypłacziesz, wszelako, jakoby za nic to sobie poczytasz, bo służę Ojczyźnie, to najwytęża chwala, a cierpieć dla Ojczyzny to prawdziwie szczęście.

Bracia moi, odbudujemy Ojczyznę pracą naszą i wiarą naszą, poznamy prawdę, a prawda nas wyswobodzi.

Boże ojców naszych, daj nam mądrość, która jest za prawdą, nie przeciw prawdzie. Zeslij ją ze swiatych niebios Twoich, aby z nami była i z nami pracowała. I będziem ją mieli miasto swiatłości, gdyż swiatłość jej nigdy nie gaśnie, przed nami pojździe ta mądrość i ona będzie matką dóbr wszelkich. Amen.”

Otwarcie Seminarjum filozoficznego w Częstochowie.

W sobotę o 6-ej po poł. w gmachu Dobroczynności nastąpiło otwarcie Seminarjum filozoficznego, pod kierunkiem prof. Pomian-Biesiekierskiego.

Przemawiał pierwszy inauguracyjnie ks. kan. Folman, proboszcz parafji św. Zygmunta, podnosząc znaczenie filozofji w życiu i studiach. Po nim przemawiał prof. Biesiekierski, znany od lat wielu specjalista w tej dziedzinie wiedzy—filozof w życiu i postępowaniu, przy obrzymim zapasie teoryj—przepiękną mową naszkicował program zajęć przyszłych, wystawił Sokratesa, którego bust zdołał sałe (praca prof. Rudlickiego) i Platona filozofje, jako tło etyczne, które w chrystjanizmie znalazło obraz pełny i wykończony odwiecznej Mądrości, która szczęśliwi i zbawia człowieka. W Bogu bierze początek, odbija się w umyśle ludzkim i przez cnotę staje się mądrością życia.

Prelekcja wywarła potężne wrażenie na tych, którzy pochycili wiadła i mogli w umyśle i sercu stworzyć całość odpowiedzi na zagadnienia, jakie poruszył i poruszać będzie w Seminarjum filozoficznym filozof prof. Pomian-Biesiekierskiego.

kierski. Wrażenie potęgowała ta okoliczność, że prof. Biesiekiński nie tylko w teorii jest filozofem, ale jego życie odnosiło prac, stosunku do rodziny, kościoła, ojczyzny, nosi charakter filozofa-chrześcijańskiego. Stare uzupełnia nowem — stąd harmonia zachwycająca!

Otwarcie tej nowej uczelni wyższego typu w naszym mieście wita my z wielką radością i zapałem, jako jeszcze jeden dodatni objaw rozwoju naszej oświaty, tak intensywnego z chwilą uwolnienia się od krępujących ją do niedawna przepisów.

—:—

STANISŁAW WARTA.

O, my pójdziemy — jako inne ludy.

O, my pójdziemy — jako inne ludy,
Staniemy silni do pracy, wytrwali,
Nas nie powstrzyma nawet krew i trudy;

I pocznem niecić płomień świętych
zniozy,
Niechaj pospieszą ci co pozostali.
A wtedy, wtedy nam to świat policzy.

Nam świat policzy — że myśmy
ofiarni

Daliśmy wszystko, na co nas dziś
stało,
Że my nie trupy i nie tacy marni
Jako się innym narodom zdawało.

Bracia! do siewu — nadejdzie czas
żniwa

I cóż zbierzemy — jeśli nic nie
wsiali,

Że się braterstwa porwały ogniwa,
Żesmy tak zdala od innych zostali.

Czuwać musimy — choć nam zimno
rosy

Pobiela oczy i przetrawia ciało,
Choć nas tak srodze skarżył niebiosy,

My tlijmy znicze, by się światło
stało.

Niechaj myśl jedna, będzie spólną,
naszą

Pracować razem dla ojczyznej
niwy,

Tedy nas żadne gromy nie przesłuszają

A pocznie w sercach płonąć ogień
żwywy.

I tak pójdziemy — jako inne ludy,
Staniemy silni do pracy wytrwali,
Nas nie powstrzyma nawet krew i trudy;

I pocznem niecić płomień świętych
zniozy.

Niechaj pospieszą, ci co pozostali
A wtedy, wtedy nam to świat policzy.

Częstochowa, 14 listopada 1915.

—:—

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 16 listopada:

Wschodni plac boju.

Położenie na całym froncie jest nie zmienione.

Zachodni plac boju.

Trzykrotne zamiary francuskie, zmierzające do odebrania zajętego przez nas w dniu 14 listopada na północ od Ecurie rowu, nie powiodły się. Na reszcie frontu, za wyjątkiem walk artylerji i walk na miny na rozmaitych punktach, nie wydarzyło się nic znamiennego.

Wielokrotnie ostrzeliwanie przez artylerję nieprzyjacielską Leus, w czasie od 22 października do 11 li-

stopada spowodowało pośród mieszkańców 33 zabitych i 55 rannych.

Balkański teren walk.

Pościg postępuje prawidłowo nadal. Wzięto wczoraj przeszło 1000 Serbów do niewoli, oraz zdobyto 2 karabiny maszynowe i 3 działa.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 15 listopada:

Rosyjski plac boju.

Walki pod Czartoryskiem daty w dniu wczorajszym zupełnie pomyślny rezultat. Nieprzyjacieli pobity nad lukowym wygięciem rz. Styru, odrzucony został na drugi brzeg tej rzeki. W pośpieszonym odwrocie podpalili nieprzyjacieli wszystkie po drodze spotkane wioski. Tym sposobem zacięte, cztery tygodnie trwające, a wojsku naszemu chwale przynoszące walki, odbywające się pod Czartoryskiem, zakończyły się tak samo od wrotom wojsk rosyjskich do ich dawnych stanowisk, jak swego czasu zapowiadane z tak wielkimi dla nich nadziejami usiłowania przedarć się przez linje nasze pod Siekońcami nad rz. Strypą. Wczoraj już wymieniona w sprawozdaniach zdobycz powiększa się coraz bardziej.

Zresztą nie zaszyły żadne wypadki donioslejszego znaczenia.

Włoski plac boju.

Usiłowania nieprzyjaciela atakowania nas na froncie rz. Isonzo osłabły w dniu wczorajszym prawdopodobnie z powodu ulewnej deszczu. Na odcinku płaskowzgórza pod Doberdo trwała, pomimo to, zacięta walka. Na południowym stoku góry San Michele udało się znów Włochom, po uprzednim przygotowaniu akcji przez ciężką artylerję, wtargnąć wczoraj do naszej pozycji. Silne zastępy nieprzyjacielskie, które wieczorem, na północ od tego miejsca posunęły się na przed do ataku, zostały krwawo odparte. Następnie przedsięwzięliśmy kontratak, którego rezultatem było całkowite odzyskanie straconej pozycji, przyczem nieprzyjacieli ponieśli dotkliwie straty. Również i silny atak nieprzyjacielski przeciw Monte dei Sei-Busi, został, również jak poprzednie udaremiony. Przez ostrzeliwanie ze strony włoskiej Gorycji poniosło dotąd 48 osób cywilnych śmierć, a 50 zostało rannych, prócz tego zaś około 30 domów w mieście i prawie wszystkie kościoły i klasztory zostały uszkodzone. Jedną z naszych flotyl napowietrznych rzucano ponownie i obficie bomby na Werone.

Serbski plac boju.

Wszystkie armje znajdują się w pościgu za nieprzyjacielem, który zdołał się utrzymać tylko na niektórych punktach Nasza armja, postępująca od strony Wyszehradu (Hercegowina) odrzuciła Czarnogórców poza rz. Lim i za Sokolowicze, oraz poza wschodnie wzgórza.

Armja gen. von Koevessa wzięta znów do niewoli 50 jeńców i zdobyła 2 kartaczoznice. W dolinie Toplicy dotarliśmy aż do miejscowości Prokuplje.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefer.

Komunikat bułgarski.

Główna kwatera donosi 12-go listopada:

Operacje na wszystkich frontach rozwijają się korzystnie dla nas. Francuzi, którzy przeszli na południowy brzeg rzeki Tiszerna Reka, zostali przez nas odrzuceni w kontrataku z powrotem przez rzekę.

Komunikat turecki.

Główna kwatera turecka donosi:

Na froncie dardaneelskim toczyły się w dalszym ciągu zwykłe, od czasu do czasu zwiększające się walki artylerji, oraz walki na bomby.

Na froncie kaukaskim jeden z naszych patroli napadł w okolicy Milo oddział nieprzyjacielski, składający się ze 100 ludzi, który został zmuszony do ucieczki i stracił około 50 ludzi w rannych i zabitych.

Komunikat rosyjski.

Wielki sztab generalny donosi 14 listopada:

Niemcy usiłowali zaatakować miejscowość Bersemuende w kierunku Uekskueli, zostali jednak przez ogień naszej artylerji odrzuceni.

W okolicy Dżwińska i dalej na południe aż do Prycei nic nowego.

Zacięta walka w okolicy wsi Miedwieże, 10 km. na północno-zachód od Czartoryska, trwa. Usiłowania nieprzyjacielskie posunięte się ku Styrowi, zostały udaremnione przez nasz ogień Około wsi Podgacie, 8 km. na północno-zachód od Czartoryska, toczy się zacięta walka.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 14 listopada:

W Artois, około Labiryntu udało się Niemcom przy pomocy ataku okolo drogi do Lille wtargnąć do jednego z rowów ochronnych naszej pierwszej linii. Nasze kontrataki wyparły ich natychmiast. Nieprzyjacieli pozostawili na terenie wszystkich rannych.

Pod Loos i Souchez trwa zwykła kabanada.

Na północ od Aisne skoncentrowaliśmy ogień na urządzeniu niemieckie na wyżynie Nouvron, który zdaje się być bardzo skuteczny.

W Szampanii, w okolicy pagórków pod Le Mesnil i na wzgórzach Mozy, oraz w lesie Chevalier, dość ożywione walki artylerji.

Komunikat belgijski.

Główna kwatera donosi 14 listopada:

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała okolicę na północ i na południe od Dixmuid, Avescapelle, Oostkerke, i Caeskerke były bombardowane. Baterje nasze ostrzeliwały silnie stanowiska nieprzyjacielskie pod Leke i St. Pierre Capelle.

Komunikat serbski.

Sprawozdanie sztabu generalnego z 13 listopada donosi:

Zaatakowaliśmy i odrzuciliśmy nieprzyjaciela w dolinach Suzta i Kriwa, oraz w dolinie Binaczy — Morawy, a także w kierunku Tetowo — Ikopik.

Ma Babunie obsadzili Serbowie wraz z koołoją wies Czyczewo i dworzec kolejowy Gradsko.

—:—

Półurzędowy głos austriacki o uniwersytecie warszawskim.

„Wiener Allg. Ztg.“ drukuje w ciepłym tonie napisany artykuł o otwarciu polskiego uniwersytetu i politechniki w Warszawie.

Pismo podnosi wielkie znaczenie kulturalne tego faktu, i zauważa:

Wielkie dzieło kultury dokonuje się w Warszawie z szybkością i troskliwością, które stanowią nowy dowód, w jak wysokim stopniu naród polski należy do zachodniej kultury i ognie do niej całą istotą swęj duszy, jak ciężko cierpił skutkiem tego, iż z powodu okrucieństwa losów przez sto lat związany był z Azją europejską.

Warszawa należy znów do Europy a wysobobdzona nauka polska zakłada tam swe własne siedlisko.

Koło polskie w Wiedniu.

Na zebraniu Koła polskiego w Wiedniu, odbytem dnia 26 z. m., w toku dyskusji nad sprawozdaniem prezesa Koła zabrał głos poseł dr. Grabiński, który zaznaczył w swym przemówieniu, że on i jego stronnictwo stoją na gruncie programu politycznego Koła, uchwalonego w dniu 18 sierpnia 1914 r. i pragnie, aby na gruncie tego programu doszło do porozumienia wszystkich stronnictw i

wszystkich dzielnic polskich. Mówca uważa za potrzebne stwierdzić, że wcale nie podziela hasła, szerzonego przez pewien odłam stronnictwa demokratyczno-narodowego pod zaborem rosyjskim, jakoby idea własnej państwowości polskiej mogła być zastąpiona hasłem zjednoczenia wszystkich ziem polskich przez Rosję lub jakoby te dwie idee były z sobą równorzędne. Takiego programu stronnictwo demokratyczno-narodowe w Austrii nigdy nie uchwalało, byłby on sprzecznym z zasadniczym jego programem niepodległościowym.

Stanowisko Rumunji.

Najbliższe posiedzenie Izby otworzy król Ferdynand mową tronową, która będzie zawierać ważne enuncjacje co do przyszłej polityki Rumunji.

Przed posiedzeniem Izby przyjmie król na posuchaniu polityków wszystkich partji.

Minister wojny zezwolił studentom, którzy studjowali za granicą, a z wybuchem wojny przybyli do Rumunji, powrócić na uniwersytety ograniczone dla kończenia studjów. Komentarz to tutaj jako znamienity objaw, że Rumunja nie zamierza wcale w wojnę się wdawać, gdy pozwala swoim poddanym swobodnie opuszczać kraj.

Wymowne milczenie.

„Vossische Ztg.“ donosi z Bukaresztu: Do posia rosyjskiego w Bukareszcie wystosowano zapytanie, czy prawdziwie są tykrocznie powtarzane pogłoski o niezgodzie w tonie czworporozumienia. Poseł odpowiedział: „Rosja i Francja są ciągle gotowe ponieść nawzajem jak największe ofiary“. O zachowaniu się Anglii i Włoch nie wspomniął poseł ani słowem.

Wzięcie do niewoli metropolity.

Podług doniesień z Sofji w Niszu został wzięty do niewoli serbski metropolita i wysłany koleją do Sofji. Metropolita był stale traktowany odpowiednio do swej godności kościelnej. Został on internowany w jednym z bułgarskich klasztorów.

Bombardowanie Werony.

Trzej lotnicy austriaccy rzucili zeszłej niedzieli 15 bomb na miasto. Zabitych 30, rannych ciężko 81, lekko 19 osób. Szkoła materialna jest dość znaczna.

Flota rosyjska na morzu Czarnem.

Podług „Vess. Ztg.“ ma od 2 dni krażyć w pobliżu wybrzeża bułgarskiego 15 jednostek rosyjskiej floty czarnomorskiej; pomiędzy niemi 3 dreadnoughty świeżo spuszczone na wodę. Tak donoszą z Tulczy do dziennika rumuńskiego „Universul“.

Goremykin zwalza przeciwników.

„Lokal Anzeiger“ donosi z Petersburga:

Z głosów prasy zachowawczej wiadać, że prezes ministrów Goremykin poczynił u cesarza kroki, mające na celu usunięcie również ministra oświaty, Ignatjewa. Równocześnie prasa oddana Goremykinowi ciągłymi atakami przeciw Ignatjewowi przyczołowała opinię do tego ustąpienia. Kampanja ta dotychczas jeszcze się nie skończyła.

Z niespodziewanem ustąpieniem Kriwoszeina zszedł z pola najbardziej wpływowi przeciwnik Goremykina.

Zabójstwo gubernatora.

Gubernator wojenny admirał Tsang ju Cleng został zamordowany przez dwóch przeciwników monarchji w drodze do konsulatu japońskiego. Zabójcy dali 8 strzałów rewolwerowych. Sekretarz admirała został ciężko ranny.

Zydzi oficerowie.

Petersburski dziennik „Utro Rosji“ donosi, że minister wojny prosił Świętobliwy Synod o wypowiedzenie swojej opinji, czy z punktu widzenia prawosławnej cerkwi jest możliwym

mianowanie oficerami żydów? Odpowiedź brzmiąca przecząco, a to na zasadzie, że oficerowie żydzi nie mieli by prawa brania udziału w paradach ceremonialnych, gdy tymczasem dotychczas oficerowie nie mogli być zwolnieni od obowiązku brania udziału w takich paradach, w których z drugiej strony niedopuszczalną jest obecność żydów.

Zamówienia na 2 lata.

Rząd rosyjski poczynił w Ameryce wielkie zamówienia na materjał wojenny.

Tak np. w pewnej fabryce amunicji zamówiono 2 miliony silnie eksplozujących granatów za cenę 120 milionów marek.

Termin dostawy umówiono półtora do 2 lat, z zastrzeżeniem, że tygodniowo ma być wyprodukowanych około 30,000 pocisków.

Dostawa ma się odbyć rzeką Ohio a następnie przez ocean Spokojny do portów rosyjskich.

Karty na mięso i masło.

Według informacji pism niemieckich, w całych Niemczech zaprowadzone zostaną karty na mięso, słońce i masło. Radzie związkowej już w bieżącym tygodniu zostanie przedłożony odpowiadający wniosek.

Z Warszawy.

Chedery żydowskie.

Na zebraniu przedstawicieli żydowskich Związków robotniczych w Warszawie uchwalono między innymi:

„Istniejące chedery żydowskie swą treścią i duchem znajdują się w ostrym nieuniknionym przeciwieństwie do potrzebami współczesnego życia społecznego i elementarnymi wymaganiami racjonalnej pedagogiki. Chedery, mając za zadanie jedynie czysto religijne, nie służą interesom oświaty ludowej“.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dzisiaj 18 w czwartek Odona P. Pośw.
Jutro 19 w piątek Elżbiety kr. Wd.

Wschód słońca o godz. 7 m. 28.
Zachód słońca o godz. 4 m. 2.

Wiadomości historyczne

1773 Ratyfikacja traktatów podziałowych przez Stanisława Augusta.

1855 Generał szwedzki Müller oblega Jasną Górę.

Potrzebna robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:

do fabryki „Friedenschuette“ gdzie już za pośrednictwem wymienionego wyżej biura otrzymało pracę 600 z górą ludzi, robotników, a mianowicie:

4-6 wodociągów mechanicznych, 20-40 ślusarzy, 10-20 tekarzy, 10-15 murarzy, 10-15 cieśli i 15-30 zwyczajnych robotników“.

do „Baldonhuette“ 12 murarzy, do żelaznej fabryki „Ferrum“ 20 zwyczajnych robotników.

do robot polnych męzczyzn, chłopów, kobiet i dziewcząt.

Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

W Centralnym biurze pracy.

W niemieckim biurze centralnym pośrednictwa w pracy (Teatralna 26) są do odebrania pieniądze dla następujących osób:

Józefa Luczkiewicz, ul. św. Rocha nr. 42. Marja Zehlińska ul. św. Rocha nr. 74. Marja Organa ul. św. Rocha nr. 62. Getrud Gap ul. Bomkowska 4. Walerja Lisowska, ul. Kamienie 10. Wiktorja Kawecka ul. Kamienie 12. Magdalena Dombrowska ul. Warszawska 8. Zofja Malczonek, Krótka 39. Marjanna Staniewska, św. Rocha. Anna Konarska, Wieluński Rynek 15. Franciszka Kaczmareczk, Liszka górna. Marjanna Ujma, ul. Dobra. Laura Koch, Jana 10. Michaela Kulik, Dojazd 9. Franciszek Weczlan, Wieluński Rynek 9. Walerja Zajdel, Częstochowska. Katarzyna Pawlat, ul. Nowa 5. Emilia Drzyzkowska, nowy Stradom 1. Katarzyna Grzysiewicz, Stawowa 3. Franciszka Wacmańska, św. Rocha 42. Stanisława Ociepa, Częstochowska. August Bonk. Józefa Respondek, ul. Warszawska 57. Jan Cios, Kokot gm. Klisów. Józef Polaszkiwicz, Nowa wieś. Od Franciszka Parkitny. Karolina Peter, Ostatni Grosz. Emilia Drzyzkowska, Nowy Stradom 1. Apolonia Konieczna.

Pieniądze do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9 są do odebrania pieniądze dla następujących z dnia 15 listopada:

1190—Szwedzińska Helena—50 m., 1191—Stanior Wincenty—15 m., 1192—Majewska Helena—50 m., 1193—Majchrzak Julian—30 m., 1194—Wieczorek Antonina—20 mk., 1195—Rarus Helena—60 m., 1196—Wierczek Joanna—20 mk., 1197—Herman Marja—60 m., 1198—M. Stanior—20 m., 1199—Majewska Wiktorja—60 m., 1200—Włocznik Marjanna—60 m., 1201—Ja-

gusiak Walerja—20 m., 1202—Sowińska Marja—30 m., 1203—Zalewska—23 m., 1204—Nowak Antonina—20 m., 1205—Hadryan Marjanna—50 m., 1206—Warsaw Franciszka—100 mk., 1207—Korzuch Ignacy—100 mk.

Po odbiór pieniędzy zgłaszać się należy do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd nr. 9, w czasie między 10 rano a 2 po połud., zapamiętawszy numer, poprzedzający nazwisko.

Listy do odebrania.

W biurze Komisji pośrednictwa w pracy (Dojazd nr. 9) są do odebrania listy dla następujących osób:

342—Szymanek Franciszek, 81—Adamus Zofja, 97—Dębska Katarzyna, 88—Cielebuń Weronika, 176—Parkitny Ignacy, 87—Lapińska Konstancja, 166—Butrymowicz Łucja, 156—Bils Walerja.

343—Skruski Paweł, 103—Jasieńska Józefa, 334—Klimek Marjanna, 181—Matyja Katarzyna, 177—Pietrzak Walenty.

154—od Andrzeja Gucinki do stróża hotelu Angielskiego.

Listy zwrotne:
104—Józef Radecki, 105—Pietras Karol, 106—Wywieł Jan, 107—Rychlewski Walenty.

Z chwili.

Charakterystycznym jest wogóle a szczególności dla naszego społeczeństwa, że najbardziej się bawi w chwilach smutnych. Zresztą i w innych społeczeństwach obserwowano ten sam objaw. Lata wielkich przewrotów politycznych 1789—1848 itd. były równoległe jednym wielkim rozpataniem zmysłów w kierunku zabawy. Huk armat i potoki krwi na ulicach i w polu bitwy—huczne bale i maskarady w salach opery, salonach arystokracji i salonikach mieszczan. Usprawiedliwia to podobne psychologia potrzebą nietyle harmonii, ile kontrastu dla podtrzymania zachwianej równowagi ducha w narodzie.

Z tych innych pobudek i u nas, w braku opery i redut mimo ogólnych narzekania na biedę, która jest oczywista, pełne jest w kinematografach, a cóż dopiero na operetce! Pusto na Redrze i innych koryfeuszach dramatu, tłoczno—jeśli ze sceny rozlega się śpiew wesoly, a muzyka drga wesolymi tonami, przypominającymi papę Offenbacha lub Ziehrera. Nie dziw, powtarzamy, Częstochowie, gdyż to samo jest podobne w Warszawie... i wszędzie.

Z operetki.

Zrozumiałem jest więc, że najlepiej ze wszystkich kinematografów jest w teatrze Paryskim, gdzie od paru miesięcy jak z rogu obfitości, spijają się jednoaktowe operetki kompozytorów we wszelkich narodowości: francuskich, niemieckich, czeskich, polskich itd.

W szeregu aktówek Offenbacha, Eyslera, Ceseka itd. słyszeliśmy niedawno „Stan Obłęzenia“ Taurosa, a ostatnio operetkę jednoaktową „Baranek“ („Ciapciwicz“) tegoż autora i kompozytora (Tad. Wołowskiego). Nie tylko libretto dowcipne i wesole, zaciekli francuskich farsistów, lecz i lekka, pełna łatwych, miłe w ucho wpadających melodji, muzyczka, złożona z krótkiego wstępu oraz szeregu duetów, tercetów i kwartetów, sprawiają, że całości w wybornym wykonaniu zgranej trupy teatru Paryskiego słucha się z zajęciem. W inscenizacji tej nowości autorowi i kompozytorowi przyszedł z pomocą pomysłowy i wyjątkowo staranny reżyser, który nie zaniedbał okraszyć wystawy wielu urozmaienieniami, i artystoi, z których pod względem wokalnym prym trzyma, jak zawsze p. Celinska, sekundowana przez pp. Dzierżanowska, Leonowiczównę i Borkowską; pod względem zaś gry p. Orliński, znakomity lowelas (rela główna) brat równie typowego profesora i kolekcjonisty (p. Olasz) a przyszły szczęśliwy teść twórcy operetki, p. Wołowskiemu. Zaznaczyć wkońcu należy dobry ton, w jakim autor utrzymał libretto wolne, mimo wielu nadających się sposobności od wszelkich scen dowcipno zbyt drastycznych.

Ofiary:

W myśl inicjatywy p. Tadeusza R. jako podatek miesięczny W. P. kop. 20 kwit 492.

Włoda osoba poszukuje miejsca przy starszej osobie lub też przy dzieckach Dojazd 5 m. 2 815-

Korepetytor maturalista poszukuje korepetycji lub kondycji. Cena przystępna Dojazd 5 Sokolnicki. 0170-

Kupię duży stół i 4 krzesła używane. Oferty sub „stół“ składać w Gońcu. 816-

Oddam na własność dziewczynkę 5-cio dniową ładną i zdrową niechrzczoną. Wiadomość w przytulku Dr. Pietrasiewicz ul. Jasnogórska.

Mamka zdrowa ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość w przytulku polo nixim 0171-

Mleczarnia Skrzydłów Teatralna 11 od dnia 18 b m. poleca mleko skrzydłowskie hurtowo i detalicznie po cenach przystępnych 819-

21)

MALŻEŃSTWO

WŁADYSŁAWA IV.

Romans historyczny.

(Dalszy ciąg).

IX.

W tym czasie jak pani Guébriant rozmawiała z królową, król na prywatnej audyencji przyjmował posła francuskiego, pana Bregy. Król, któremu znanym był spór, jaki prowadził pan Bregy o przywrócenie mu należnego pierwszeństwa w czasie dworskiego przyjęcia, mniemał, że Bregy przez nienawid objaśni go co do rozmaitych słabostek kobiety, postawionej wyżej niż on. Przyjął więc dla tego pana Bregy i ubolewał nad położeniem posła, z tytułu rozmaitych przykrości, wyrządzonych mu podczas podróży. Potem skierował rozmowę do pani Guébriant i zapytał, z jakiej szkoły pochodziła nadzwyczajna posłowa, czy rzeczywiście jest istotną dyplomatką, czy też sztuki tej, dla której król okazywał najwyższe poszanowanie i której reprezentantem był pan de Bregy, nauczył się gdziekolwiek indziej?

— Dyletantką jest pani Guébriant, Najjaśniejszy Panie. Dyletantką tylko, niczem więcej. Kobietą niejakiego ducha i osobistej od-

wagi, której przyznać można nadto znajomość i zdolność militarną. Nie jestem żołnierzem, nie znam się na strategii ani na taktyce, na budowie twierdz i obleganiu takowych, więc nie jestem w stanie dać stanowczego zdania. Nie jest to, moja powinnością, a nawet byłbym ostatnim, coby mógł Najjaśniejszemu Panu powiedzieć coś przeciwko nadzwyczajnej ambasadorowej. Przeciwnie, jestem gotów pomimo urazy, pomimo że pozostawię mię na końcu wbrew moim zasługom, gotów jestem wspierać panią Guébriant na obcym dla niej gruncie, podzielić się z nią moim doświadczeniem i znajomością rzeczy. Pojmuję doskonale swoje obowiązki i wykonam je należycie, jeżeli pani Guébriant zażąda moich usług, jeżeli zrozumie, że może liczyć na mój wpływ pod jakimkolwiek względem. Nie przeszkażda mi to wszakże w wypowiedzeniu prawdy, że pani Guébriant w polityce i w dyplomacji jest dyletantką. Nie zna zupełnie form interesu, bez czego żadna sprawa należycie prowadzona być nie może, a tembardziej w dyplomacji, w której forma stanowi wszystko. Bo cóż to jest dyplomacja? Dyplomacja jest umiejętnością pozyskiwania osób. Pozyskujemy je jedynie elegancją formy; dobrze obmyślanej, dobrze przetrzewionej formy. Treść tego, co mamy wypowiedzieć, nie zawsze jest przyjemna, gdyż interesu ksiąząt i ludów

zobopólnie są sobie wprost przeciwnie. Tak więc tedy dyplomata ma za święty obowiązek nieprzyjemne oblec w sukienkę ponętności i pewabu. Dyplomacja przypada udział, uporzędować nieporozumienia i zatagodzić w możliwym sposobie nieprzyjemne interesa, pogodzić z sobą, pośredniczyć w wyminięciu niebezpieczeństw, dopomóż do zatarcia wynikłych zatargów, a nawet w razie ostateczności, gdyż wówczas dyplomacja pozabawiona jest wszelkiego wpływu, nawet w chwili wybuchu wojny, ma za najpierwsze zadanie podać rękę pokoju, wypowiedzieć słowa pogodzenia się i znaleźć formę, w jakiej najodpowiedniej zawarty mógłby być pokój. O wiam bardzo dobrze, że żołnierze, bohaterzy, nas lekceważą, że nawet sztydzą i że w chwili wybuchu wojny starają się trzymać nas na uboczu, aż do lepszych czasów. Tak jest, lepsze czasy, a z nimi i lepsze pojęcie. Który jest ten, kogo najpierwej powołują, gdy wyczerpani na siłach włożą miecz do pochwy, gdy krew do znużenia popłynęła i gdy nieobliczone ofiary pokryją pole bitwy? Dyplomata wtenczas wystąpić musi, dopomóż i wszystko zatłumaczyć sam, sam jeden.

— Wyśmienicie, panie de Bregy. Ale bądźmy sprawiedliwi. Każdy stan ma swoje przywileje, każde powołanie swoje korzyści i o tem powinniśmy dobrze wiedzieć. Masz pan słuszność, cenimy wojskowych,

cenimy i dyplomatów. Ale sztuka dyplomacji jest wielostronna, panie de Bregy. Są rozmaite systemata, rozmaite rodzaje dyplomacji. Jak pan sądzisz, w jaki sposób pani Guébriant rozpocznie swoją misję, jakich użyje środków, jak się przedstawi? Którego trzymać się będzie systemu?

— Najjaśniejszy Panie, zdaje mi się, że łatwa na to odpowiedź i jestem przekonany, że Najjaśniejszy Pan po pierwszych wymienionych z panią Guébriant wyrazach, raczy rozpoznać, w jaki sposób ambasadorowa rzecz swą prowadzić zamierza. Ja wcale z nią dotychczas nie porozumiewałem się, ponieważ jestem przekonany, że dotychczasowe okoliczności inny wezmą obrót, ponieważ inaczej na wszystko zapaturuje się. Mniemałem, sądząc po naturze rzeczy, że prowadzenie interesu mnie wyłącznie powierzonym będzie, a pani Guébriant ograniczy się do roli, jako reprezentantka przy boku królowej. W połączeniu z mną, człowiekiem doświadczenia, za wspólnym naszym porozumieniem się, dama ta niezawodnie oboju Najjaśniejszym Państwu wyświadczyłaby niewątpliwe usługi. Tymczasem inaczej i i muszę działać w ograniczonej sferze, jaka mi przez Najjaśniejszego Pana dozwoloną została.

(d. c. b.)

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 42.

Monopol na papierosy.

Od dnia dzisiejszego dozwolona jest sprzedaż tylko papierosów monopolowych i niemieckich obanderolowanych papierosów z nadrukiem „Kaiserlich Deutsche Zivilverwaltung für Russisch - Polen“.

Jak postąpić ze zapasami papierosów, które obłożono aresztem, wskazuję szczególnie na moje obwieszczenie w „Gazecie Powiatowej“ z dnia 9. listopada r. b.

Ogłoszenie niniejsze unieważnia wszystkie poprzednio wydane postanowienia o sprzedaży papierosów.

Częstochowa, dnia 11. listopada 1915 r.

Ostrzeżenie.

Ponieważ w ostatnim czasie kilkakrotnie się zdarzyło, że urzędzenia telefoniczne oraz rowy strzeleckie zburzono, zwracam uwagę na rozkaz Naczelnego Wodza na wschodzie z dnia 30. XII. 1914, według którego uszkodzenia urządzeń telefonicznych i t. p. śmiercią będą karane.

Jeżeliby osoby młodociane, — które nie mają zrozumienia potrzebnego do karygodności, — były sprawcami takich zburzeń, wtedy nałożona będzie na odnośną gminę wysoka grzywna.

Częstochowa, dnia 31. października 1915 r.

Podatek mieszkaniowy za 1915 rok.

Niniejszem podaję do wiadomości, że podania piśmienne o zniesienie albo darowanie podatku mieszkaniowego za rok 1915 pozostaną bez odpowiedzi. Kto mniema, że ma powód do reklamacji, może prośbę swoją wnieść ustnie w oddziale podatkowym, ale tylko z jednoczesnym przedłożeniem kwitu z tegoż podatku, zapłaconego za rok 1914 rosyjskiej kasie powiatowej, oraz kwitów z najmu mieszkania z ostatniego roku. Różnice drobnostkowe nie mogą być uwzględniane.

Częstochowa, dnia 11. listopada 1915.

Postanowienie.

Na wieś Rzasawy, gminia Rędziny, według § 18 ust. 2 K. V. II z dnia 28. XII. 99 nakłada się karę porządkową we wysokości 100 marek, ponieważ w obrębie tej wsi potrzebano izolatory na słupach telefonicznych.

Kara pieniężna ma być w ciągu 10 dni zapłacona w kasie powiatowej w Częstochowie.

Częstochowa, dnia 4 października 1915 r.
podp. **Schulz,**
major i komendant etapowy.

Załatwiony list gończy.

List gończy za zamężną Niepomuceną Błaszczykowską z dnia 9 sierpnia 1915 roku (№ 29 „Gazety Powiatowej“ z dnia 17 sierpnia 1915 r.) jest załatwiony wskutek aresztowania poszukiwanej.

Częstochowa, dnia 9. Listopada 1915.

Cesarско Niemiecki Sąd Obwodowy.
Stephan.
sędzia obwodowy.

Ogłoszenie.

Urząd Hipoteczny w Częstochowie ogłasza, że niżej wymienionych osób otwarty został spadek, a mianowicie:

I. po **Bernardzie Landau**, jako:

- współwłaścicieli nieruchomości w Częstochowie, oznaczonych №№ hipotecznymi 171, 837 1396 i 1408;
- wierzycieli sum:
 - Rubli 500 z 10% i kaucją 50 rubli,
 - Rubli 50 z 6% i kosztami sądowymi 4 ruble, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości w Kłobucku № hipoteczny 9.
 - Rubli 3000 z 6% i kaucją 300 rubli, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości w Częstochowie № hipoteczny 87, i
 - Rubli 1000 w przybliżeniu z % na rachunku bieżącym we Warszawskim Banku Handlowym Oddział w Częstochowie.

II. po **Marji Romanowicz i Henryce Michałowskiej** z domu Romanowicz, jako właścicieli 2/14 niepodzielnych części nieruchomości w Częstochowie № hipoteczny 600.

Termin do zamknięcia postępowania spadkowego wyznacza się na dzień 28. Maja 1915 roku o godzinie 10 rano w Częstochowskim Urzędzie hipotecznym, ul. Szkolna № 3, gdzie w tymże terminie osoby zainteresowane mają się stawić.

Częstochowa, dnia 26 października 1915 r.

Sekretarz hipoteczny:

Adam Plebanek.

Częstochowa, dnia 9 Listopada 1915 r.

Niemiecki Zarząd Cywilny

Naczelnik Powiatu

Bredt.

Obwieszczenie.

We wsi Lisinie gminy Grabówka przymano dwie czerwone krowy. — Właściciel nieznan. Obie krowy umieszczono u gospodarza Ignacego Matysiaka w Lisinie.

Doniesienia o prawowitym właścicielu krow podawać należy do Niemieckiego Zarządu Cywilnego w Częstochowie, oddział rolniczy, do wójty gminy Grabówka.

Częstochowa, dnia 7 listopada 1915 r.

Rozporządzenia Urzędowe „z Gazety Powiatowej” Nr. 41.

Obwieszczenie.

Policya tutejsza i sołtysi mają odszukać w stłkach męskich obywateli austro-węgierskich wieku od 18 do 50 lat.

Sołtysi mają w tej sprawie podać doniesienie wójtom do dnia 15 b. m.

Policya tutejsza i wójci mają najpóźniej dnia 17 b. m. wręczyć tu listy, — które zawierają winny nazwiska i miejsce zamieszkania.

Należy ludziom tym zwrócić uwagę na obwieszczenie pana Kapitana Klettlingera w „Gazety Powiatowej“ dotyczące popisu wojennego.

Częstochowa, dnia 6. listopada 1915 r.

Znaleziono.

Dnia 7. października b. r. handlarz ryb J. Działoszyński z Częstochowy znalazł na stawie zawiniątko z następującymi rzeczami:

2 pary trzewików, 2 koszule niewieście, kaftanik niewieści, 2 fartuchy, 2 ubrania niewieście, 2 pary pończoch, 2 pary rękawiczek, 1 rękawiczka, 2 żyłki, 1 garnuszek i 2 miski.

Rzeczy te należą, jak się zdaje, do pewnej kobiety, która z Działoszyńskim jechała, ale pociąg Grabówka wóz opuściła.

Rzeczy te znajdują się w biurze Ces. Powiatu i właściciel ma je tam sobie odebrać.

Częstochowa, dnia 3. listopada 1915 r.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od środy do piątku 19 włącznie.

Dyplomowana CNOTA

Wspaniała farsa w 3-ach aktach.

Napoleon III i p. Savelli

Dramat w 1-ym akcie.

Polowanie na niedźwiedzie (natura)

Walc Hiszpański (Taniec solowy)

Na scenie:

Nasze bziki

Farsa w 1-ym akcie.

Ceny miejsc:

Kupon w loży	Krzesło parter	Galerja
70 pf.	50 pf.	30 pf.
80 hal.	60 hal.	40 hal.
90 kop.	70 kop.	50 kop.

Teatr „ODEON” II Aleja 43

Program od niedzieli 14 do czwartku 18 Listopada 1915 roku. (włącznie)

Ślodycz Grzechu

Dramat w 3-ach częściach, według słownego utworu **St. Miodzińskiego**, w wykonaniu artystów „Teatru Polskiego”

ZWYCIEŻCA KOBIET

Komedja amerykańska.

LODOWCE ALPEJSKIE (z nat.)

MIKROBY TYFUSU (naukowy)

Zmiana programu w **środy i soboty.**

Ceny miejsc:

Miasto w Łoży	II Miasto	III Miasto	Wojskowi
50 pf.	40 pf.	30 pf.	30 pf.
50 kop.	34 kop.	22 kop.	18 kop.
70 hal.	55 hal.	27 hal.	40 hal.

Dniem na wszystkie miejsca półna połowę.

Teatr „CORSG”

W czwartek dnia 18-go listopada r. b.

pod artyst. kierunk. Wł. Glogera.

„Tamten”

Sztuka w 5-ciu aktach,
Gabryeli Zapolskiej.

Reżyser A. Miller

Udział bierze całe towarzystwo.

Początek o godzinie 6-jej wieczorem.

Blizsze szczegóły w programach.

Ceny miejsc zwykłe.

Kasa otwarta od godz. 3-jej po poł.

Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, telefon 34
Choroby skórne, pielone, włosów wyczystka i kąpiele lekarskie. Przyjmuje od 9-2 rano i od 4-8 po poł. Pania od 3-4 popołud. Stoski wdrożone wstrzykiwane SALWARSANU (HATA 600 914 14) dante kwat na syfilis.

Do domoczenia przyjmuję akta notarialne i inne dokumenta: Peszke Wieluńska 12.

Do wynajęcia tanio różne mieszkania i daję się z dużego pokroju i kuchni. Mieszkania te odpowiednio są także na skład. Tu duży plac do wynajęcia. Wiadomość u stroja ul. św. Stanisława № 3.

Przyjmie się dziewięć biednych rodzin. Wiadomość w Administracji Gołca.

Wyporowy twarozek funt 28 kop. — szaryński II Aleja róg Teatralnej.

Kupię syntryfugę do mleka. Oferty w kasie sub. syntryfuga.

Niemiec udziela lekcyj języka niemieckiego w kompletach i prywatnie. Ceny niskie. tralna 37 w podworzu prosto i piętro na pięt.

Potrzebne są mieszkanie składające się z 2 łóżkami umebłowanych pokoi w Magstratu. Oferty składać w Administracji sub. B. 77.